

Gdzie będą kąpieliska?

Data publikacji: 30.05.2011 13:45

□

W których rzekach i zbiornikach wodnych w letnie upały bezpiecznie wykąpiemy się na Śląsku Cieszyńskim? Teresa Wałga, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Cieszynie, opowiada o nowym prawie, które nakłada na organizatorów kąpieliska obowiązek wykonania badań wody.

Łukasz Grzesiczak: Jak Państwo przygotowują się do nadejście sezonu letniego oraz do otwarcia kąpielisk?

Teresa Wałga: To nie Sanepid, ale ewentualni organizatorzy miejsc służących kąpielom, powinni rzetelnie przygotować się do początku sezonu. Od ubiegłego roku przepisy w tym zakresie znacząco się bowiem zmieniły. W myśl znowelizowanej ustawy „Prawo wodne” wyraźnie odróżniono zostało kąpielisko od miejsca wykorzystywanego do kąpiel. Zarówno więc w jednym jak i drugim przypadku powinien znaleźć się organizator, dbający o to, by woda w tych miejscach spełniała zawarte w ustawie oraz rozporządzeniach Ministra Zdrowia wymagania. Wymagania w stosunku do organizatorów kąpielisk są jednak znacznie większe.

Czym zatem miejsca te będą się różniły?

Kąpielisko jest to wyznaczony uchwałą rady gminy, wydzielony i oznakowany fragment wód powierzchniowych, wykorzystywany przez dużą liczbę osób kąpiących się, określony w uchwale rady gminy w sprawie wykazu kąpielisk. Tak definiuje to ustawa. W związku z tym organizator, którym może tu być zarówno osoba fizyczna, prawna, jak i jednostka organizacyjna (także miasto lub gmina), do końca roku poprzedzającego sezon powinna zgłosić do właściwego burmistrza lub wójta zamiar zorganizowania kąpieliska bądź miejsca wykorzystywanego do kąpiel. Stosowne przepisy określają jak taki wniosek powinien wyglądać, zaś rada gminy lub miasta, wójt albo burmistrz powinien przygotować projekt uchwały rady gminy, zaopiniowany przez Inspekcję Ochrony Środowiska, właściwego Inspektora Sanitarnego, jak również przez właściciela wód powierzchniowych, po czym taką uchwałę przyjąć. Zgodnie z przepisami gmina zobowiązana jest również do prowadzenia ewidencji kąpielisk.

Czym jednak miejsce wykorzystywane do kąpiel różni się od kąpieliska?

Miejsce wykorzystywane do kąpiel to wydzielony i oznakowany fragment wód powierzchniowych nie będących kąpieliskiem i wykorzystywanych do kąpiel. Tak to definiuje ustawa.

Czy miejsce wykorzystywane do kąpiel również należy zgłosić do odpowiednich gminnych organów?

W tym wypadku nie ma już takiej konieczności, lecz miejsce takie również winno mieć określonego organizatora, ma on bowiem obowiązek wykonywania badań wody. Obowiązek ów został zdjęty z Państwowej Inspekcji Sanitarnej, obecnie spoczywa on na organizatorze miejsca wykorzystywanego do kąpiel. Woda w tym miejscu powinna być badana, teren natomiast musi być oznakowany.

Czy zarówno w sprawie kąpielisk jak i miejsc przeznaczonych do kąpiel ktokolwiek zgłosił się już do Państwa z wnioskiem o zbadanie wody, a zatem planuje otwarcie kąpieliska w nadchodzącym sezonie?

Wystąpiliśmy do wszystkich burmistrzów i wójtów Powiatu Cieszyńskiego, ze stosownym wyprzedzeniem, przypominając o zmianie przepisów oraz prosząc o ewentualne zgłoszenie do nas, czy to zamiaru prowadzenia takich miejsc wykorzystywanych do kąpiel, czy też podjęcia przez Radę uchwały w sprawie wykazu kąpielisk.

I?

Z naszych ustaleń, które przekazaliśmy Śląskiemu Państwowemu Wojewódzkiemu Inspektoratowi Sanitarnemu,

ten zaś Głównemu Inspektorowi Sanitarnemu, wynika, że w nadchodzącym sezonie letnim na terenie Powiatu Cieszyńskiego nie będzie kąpieliska.

Co jednak z miejscami przeznaczonymi do kąpeli?

Większość gmin odpowiedziała, że nie będzie takiego miejsca organizować, również żaden organizator nie zgłosił zamiaru zorganizowania kąpieliska. Nie otrzymaliśmy jeszcze informacji z Ustronia. W Zebrzydowicach miejsce, który w ubiegłym roku było kąpieliskiem, w tym roku gmina zdecydowała się zgłosić jako miejsce wykorzystywane do kąpeli. Burmistrz miasta Wisły zgłosił zamiar zorganizowania miejsca wykorzystywanego do kąpeli na rzece Wiśle na odcinku od Amfiteatru do mostu w rejonie Hotelu Gołębiowski. Gmina Brenna złożyła informację, iż wprawdzie nie będzie organizować oznakowanego miejsca wykorzystywanego do kąpeli, lecz w miejscach gdzie w Brennicy ludzie się kąpią, rozważa przeprowadzanie wyrywkowych badań wody. Gmina zgłosiła się zapytaniem, czy my takie badania możemy przeprowadzić. Zgodnie z przepisami po otrzymaniu wyników takiego badania Inspektor Sanitarny jest zobowiązany ocenić tę wodę, zatem taka ocena zostanie przekazana gminie do ewentualnego poinformowania mieszkańców lub turystów. Zapytaniem zgłosił się również Cieszyn w sprawie rzeki Olzy. W rozmowie z panem burmistrzem ustaliliśmy, że w sezonie takie badania być może zostaną zlecone, natomiast zgodnie z przepisami nie będzie miejsc wyznaczonych do kąpeli.

Jakie więc będą konsekwencje kąpeli w Olzie?

Konsekwencji prawnych nie będzie, ponieważ nie ma w tym miejscu wyraźnego zakazu kąpeli. Jeśli woda byłaby zakażona szczególnie bakteriologicznie, grożą nam jedynie konsekwencje zdrowotne. Na początku sezonu wody rzek są właściwej jakości, z biegiem sezonu jakość wody się pogarsza i często bywa ona bakteriologicznie kwestionowana, odradza się zatem kąpiele w miejscach nienadzorowanych.

Poproszono zatem o sprawdzenie wody w Cieszynie, w Brennej w Wiśle i w Zebrzydowicach. Inne gminy mogą się jeszcze zgłaszać?

Nie mamy zupełnie odpowiedzi z Ustronia. Skoczów odpowiedział na pewno, że nie ma takich miejsc i nie zgłosił zapytania o badania, więc myślę, że Wisła na terenie gminy Skoczów nie będzie kontrolowana.

Zatem w gminach, które nie zgłoszą Państwu potrzeb zbadania wody, ewentualne kąpiele będą możliwe na „własne ryzyko”?

Tak, najzupełniej na własne ryzyko.

Rozmawiał Łukasz Grzesiczak